

Sygn. akt. IV Ka 283/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 6 maja 2015 r.**

**Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:**

**Przewodniczący SSO Joanna Żelazny**

**Sędziowie SSO Dorota Nowińska**

**SSR del. do SO Anna Borkowska (spr.)**

Protokolant Artur Łukiańczyk

przy udziale Elżbiety Okińczyc Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2015 r. sprawy

1. **M. P.** oskarżonego o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

2. **J. Ż.** oskarżonego o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej

z dnia 24 listopada 2014 roku sygn. akt II K 887/14

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywście bezzasadne;**

**II. zasądza od Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Fabrycznej ) na rzecz adwokat A. W. kwotę 516,60 złotych (pięciuset szesnastu i <sup>60</sup> / 100 , w tym VAT) tytułem nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;**

**III. zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.**

**Sygn. akt IV Ka 283/15**

## UZASADNIENIE

**D. G., M. P. i J. Ż.** zostali oskarżeni o to, że w dniu 11 maja 2013 r. działając wspólnie i w porozumieniu, dokonali rozboju na D. D. w ten sposób, że użyli wobec niego przemocy poprzez duszenie za szyję, a następnie wywrócenie na podłogę, po czym zabrali w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki S. (...) o wartości 50 zł, czym działali na szkodę D. D. oraz plecak z zawartością laptopa A. (...) z zasilaczem i myszką, dwa kluczyki do samochodu wraz z pilotem, panel do radia (...) oraz pendrive marki S. (...)(...), tj. mienie o łącznej wartości 680 zł na szkodę S. P., przy czym M. P. zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Krzyków z dnia 3 sierpnia 2009 r. sygn. akt VII K 934/09, za czyn z art. 282 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 3 sierpnia 2009 r. do dnia 8 września 2010 r., a J. Ż. zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Krzyków z dnia 22 lipca 2009 r. sygn. akt VII K 930/09, za czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk na karę 2 lat pozbawienia wolności,

którą odbył w okresie od dnia 25 października 2009 r. do dnia 5 września 2011 r., tj. o czyn z art. 280 § 1 kk co do oskarżonego D. G., o czyn z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk co do oskarżonego M. P. i o czyn z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk co do oskarżonego J. Ż..

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2014 r. sygn. akt II K 887/14 Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej:

I. uznał oskarżonego D. G. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym

że ustalił, iż zastosowanie przemocy, oprócz opisanych wyżej działań, polegało także na

chwyceniu pokrzywdzonego za szyję oraz ustalił, że podczas stosowania przemocy wobec

pokrzywdzonego skierowano do niego ponadto groźbę pozbawienia życia, tj. uznał

oskarżonego za winnego przestępstwa z art. 280 § 1 kk i za to na podstawie art. 280 § 1 kk

wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności

II. uznał oskarżonego M. P. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu,

z tym, że ustalił, iż zastosowanie przemocy, oprócz opisanych w części wstępnej działań

polegało także na chwyceniu pokrzywdzonego za szyję oraz ustalił, że podczas stosowania wobec pokrzywdzonego

przemocy skierowano do niego ponadto groźbę pozbawienia życia, a nadto ustalił, iż karę 1 roku pozbawienia wolności

orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Krzyków z dnia 3 sierpnia 2009 r. sygn. akt VII K 934/09

odbywał w ramach kary łącznej 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności w okresie od dnia 31 sierpnia 2009 r. do

dnia 2 września 2010 r. tj. uznał oskarżonego za winnego przestępstwa z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i za to

na podstawie art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności

III. uznał oskarżonego J. Ż. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym,

że ustalił, iż zastosowanie przemocy, oprócz opisanych wyżej działań, polegało także na chwyceniu pokrzywdzonego

za szyję oraz ustalił, że podczas stosowania przemocy wobec pokrzywdzonego skierowano do niego ponadto groźbę

pozbawienia życia, a nadto ustalił, iż karę 2 lat pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego dla

Wrocławia – Krzyków z dnia 22 lipca 2009 r. sygn. akt VII K 930/09 odbywał w okresie od dnia 29 października 2009

r. do dnia 5 września 2011 r. tj. uznał oskarżonego za winnego przestępstwa z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za

to na podstawie art. 280 § 1 kk wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności

IV. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk zawiesił warunkowo wykonanie

orzeczonej w stosunku do oskarżonego D. G. kary pozbawienia wolności na

okres 5 lat próby

V. na podstawie art. 73 § 1 kk oddał oskarżonego D. G. na czas trwania okresu

próby pod dozór kuratora sądowego

VI. na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu D. G. na poczet

orzeczonej w stosunku do niego kary pozbawienia wolności kary okres tymczasowego

aresztowania w dniach od 17 czerwca 2014 r. do dnia 2 lipca 2014 r.

VII. na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu M. P. na poczet

orzeczonej w stosunku do niego kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania w dniach od 16 czerwca 2014 r. do dnia 19 września 2014 r.

VIII. na podstawie art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu J. Ż. na poczet orzeczonej w stosunku do niego kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania w dniach od 17 czerwca 2014 r. do dnia 19 września 2014 r.

IX. przyznał od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. W. wynagrodzenie za obronę z urzędu oskarżonego M. P.

X. zwolnił oskarżonych od kosztów sądowych.

Orzeczenie to uprawomocniło się co do oskarżonego D. G., zostało natomiast zaskarżone przez obrońcę oskarżonego J. Ż. w całości, zaś przez obrońcę M. P. w części dotyczącej kary.

Oskarżony J. Ż. za pośrednictwem swojego obrońcy zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

I. obrażę prawa materialnego, a to art. 283 kk w zw. z art. 115 § 2 kk poprzez przyjęcie, iż w

stanie faktycznym opisanym w części wstępnej wyroku nie zachodzi wypadek mniejszej

wagi, podczas gdy J. Ż. nie używał przemocy ani groźby jej użycia oraz nie

dokonał zaboru rzeczy należących do pokrzywdzonego

II. obrażę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, a konkretnie:

a. art. 7 kpk polegającą na całkowicie dowolnej, a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego zebranego w sprawie, w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, co skutkowało wyciągnięciem wniosków sprzecznych z zebraniem materiałem dowodowym

b. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia skutkujących przyjęciem błędnej kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu - art. 280 § 1 kk w miejsce art. 283 kk poprzez brak przyjęcia wypadku mniejszej wagi, w sytuacji gdy rola oskarżonego w popełnieniu przestępstwa była podrzędna, co więcej nie obejmował on swoim zamiarem stosowania przemocy lub nawet groźby jej użycia względem pokrzywdzonego

c. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść polegający na uznaniu, że oskarżony M. P. zaatakował pokrzywdzonego chwytając go za szyję, dusząc i przewracając go na podłogę, podczas gdy D. G. i J. Ż. przeszukiwali pozostawione w pomieszczeniu rzeczy, w efekcie zabierając plecak należący do pokrzywdzonego.

III. ewentualnie, gdyby Sąd nie podzielił powyższych zarzutów apelujący w/w wyrokowi zarzucił również rażąco niewspółmierność kary wyrażającą się orzeczeniem wobec oskarżonego kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy wzgląd na okoliczności popełnienia czynu zabronionego, stopień zawinienia, stopień społecznej szkodliwości czynu, osobowość oskarżonego, cele wychowawcze i zapobiegawcze względem oskarżonego, przemawiają za wymierzeniem oskarżonemu kary w mniejszym wymiarze z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego J. Ż. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności z w wymiarze 1 roku z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący dwa lata, ewentualnie o uchYLENIE zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Oskarżony M. P. za pośrednictwem swojego obrońcy zarzucił z kolei wyrokowi rażąca niewspółmierność kary, wnosząc przy tym o jego zmianę w zaskarżonej części przez znaczne złagodzenie kary pozbawienia wolności, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Obie apelacje nie zasługują na uwzględnienie. Analiza materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie oraz pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wskazuje na oczywistą bezzasadność zarzutów podniesionych przez obrońców J. Ż. i M. P..

**Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji obrońcy oskarżonego J. Ż.** – jako dalej idącej (z uzasadnienia środka odwoławczego wynika bowiem, iż apelujący kwestionuje istnienie po stronie J. Ż. zamiaru zastosowania przemocy bądź groźby jej użycia wobec pokrzywdzonego, a zatem de facto kwestionuje winę oskarżonego), Sąd Okręgowy uznał, że Sąd I instancji właściwie przeprowadził postępowanie rozpoznawcze, należycie ocenił ujawniony na rozprawie materiał dowodowy oraz w sposób prawidłowy zrekonstruował przebieg zdarzenia, jakie miało miejsce w dniu 11 maja 2013 r.

Analiza akt przedmiotowej sprawy oraz pisemnych motywów zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy wykorzystał w toku rozprawy głównej możliwości dowodowej weryfikacji tez aktu oskarżenia i twierdzeń obrony w granicach niezbędnych dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia kwestii dotyczącej sprawstwa oskarżonych. Sąd Rejonowy w sposób wszechstronny i wnikliwy przeprowadził postępowanie w przedmiotowej sprawie, rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę oskarżonych wskazując, którym dowodom dał wiarę, a którym jej odmówił i dlaczego. Sąd I instancji poddał szczegółowej analizie wszystkie fakty istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i wydał w stosunku do oskarżonych trafne rozstrzygnięcie. Swoje stanowisko Sąd Rejonowy przekonująco, logicznie i wyczerpująco uzasadnił nie naruszając granicy swobodnej oceny dowodów chronionej przepisem art. 7 kpk, ani też zasady in dubio pro reo chronionej przepisem art. 5 § 2 kpk. Wnioski Sądu I instancji wyprowadzone zostały z całokształtu okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego, zgodnie z dyrektywą prawdy zawartą w art. 2 § 2 kpk i obiektywizmu zawartą w art. 4 kpk.

W ocenie Sądu Okręgowego podniesiony w apelacji obrońcy J. Ż. zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd I instancji za podstawę zaskarżonego orzeczenia jest bezzasadny. Należy podkreślić, iż zarzut taki jest słuszny tylko wówczas, gdy zostanie wykazane, że „zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz zmierzać musi do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego” (wyrok SN z dnia 24 marca 1975 r. II KR 355/74, OSNPG 9/1995, poz. 84). Oznacza to, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd orzekający mogłyby być skutecznie zakwestionowane tylko wtedy, gdyby w procedurze dochodzenia do nich Sąd przeprowadził w niepełnym zakresie postępowanie dowodowe, bądź też uchybiłby dyrektywom określonym w art. 7 k.p.k. poprzez błąd w logicznym rozumowaniu, pominięcie istotnych w sprawie dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie niektórych twierdzeń dowodowych czy oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych. Kwestionowanie rozstrzygnięcia Sądu „nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinno polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego” (wyrok SN z dnia 22 stycznia 1975 r. I KR 197/74, OSNKW 5/1975, poz. 58).

Odnosząc się do podniesionych przez obrońcę oskarżonego argumentów mających uzasadniać stawiany rozstrzygnięciu zarzut, należy uznać je jedynie za polemikę z ustaleniami Sądu I instancji. Podnieść należy, iż w świetle zgromadzonego materiału dowodowego poczynione przez Sąd I instancji ustalenia co do wyczerpania przez J. Ż. znamion przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. nie mogą zostać zakwestionowane. Na aprobatę zasługuje

oparcie się przez Sąd I instancji przy ustalaniu stanu faktycznego na zeznaniach złożonych przez pokrzywdzonego D. D. w toku postępowania przygotowawczego, oczywistym jest bowiem, iż zeznając bezpośrednio po zdarzeniu świadek najlepiej pamiętał jego przebieg. Złożenie przez świadka zeznań w Sądzie miało miejsce we wrześniu 2014 r., a zatem 16 miesięcy po zdarzeniu. W pełni zrozumiałym i nie wywołującym zastrzeżeń co do obiektywizmu i wiarygodności zeznań świadka jest pojawienie się w tych zeznaniach rozbieżności i nieścisłości, które mogą zostać wytłumaczone wpływem czasu od daty zdarzenia oraz naturalnym procesem zacierania się w ludzkiej pamięci szczegółów obserwowanych wydarzeń. Oparcie się na wyjaśnieniach oskarżonych, co postuluje obrońca oskarżonego, uniemożliwiłoby jednoznaczne ustalenie stanu faktycznego, skoro wyjaśnienia D. G., M. P. i J. Ż. były zmienne i niekonsekwentne. Trudno również oprzeć się wrażeniu, że wyjaśnienia te ewoluowały w toku postępowania w takim kierunku, by odpowiedzialnością za zabór plecaka obciążyć osobę dotychczas niekaraną (D. G.), wobec której konsekwencje prawne będą najmniej dolegliwe. Zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy, a w szczególności przekonujące i obiektywne zeznania D. D., pozwala na jednoznaczne ustalenie, iż prezentowana przez J. Ż. linia obrony, opierająca się na twierdzeniach, iż jedynie przypadkowo znalazł się on w pobliżu pomieszczenia, w którym pozostali oskarżeni dokonywali rozboju, musi zostać uznana za nieprzekonującą. W tym zakresie Sąd odwoławczy w pełni akceptuje argumenty zawarte w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Nawiązując natomiast do stanowiska obrońcy oskarżonego J. Ż. kwestionującego istnienie po stronie J. Ż. zamiaru stosowania wobec pokrzywdzonego przemocy i groźby jej użycia, przypomnieć trzeba, że istotą współsprawstwa jest świadome dążenie przez współsprawców do tego samego celu, realizowanie go wspólnymi siłami i na podstawie wspólnego porozumienia. Każdy ze współsprawców musi zatem obejmować swoim zamiarem urzeczywistnienie wszystkich przedmiotowych znamion czynu zabronionego i świadomie współdziałać w akcji przestępczej. Współsprawstwo nie oznacza natomiast, że wszyscy współdziałający uczestniczą fizycznie w każdej z czynności wykonawczych, realizujących znamiona przestępstwa. W myśl ugruntowanej już linii orzecznictwa Sądu Najwyższego, do przyjęcia współsprawstwa (art. 18 § 1 kk) nie jest bowiem konieczne, aby każda osoba działająca w porozumieniu realizowała osobiście znamiona czynu zabronionego, czy nawet część tych znamion (tzw. czynność czasownikową) - wystarczy, że osoba taka działa w ramach uzgodnionego podziału ról, umożliwiając innemu sprawcy wykonanie czynu (postanowienie SN z 1 marca 2005 r., III KK 208/04, OSNKW 2005/7-8/62). Z istoty współsprawstwa wynika ponadto, że każdy ze współsprawców ponosi odpowiedzialność za całość popełnionego przestępstwa, a więc także i w tej części, w której znamiona czynu zabronionego zostały wypełnione zachowaniem innego współsprawcy (zob. postanowienie SN z 1 marca 2005 r., III KK 249/04, OSNKW 2005/7-8/63). Przenosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że ponad wszelką wątpliwość jeszcze przed zastosowaniem wobec pokrzywdzonego przemocy pomiędzy oskarżonymi doszło do uzgodnienia planu działania oraz do faktycznego podziału ról. M. P. chwycił pokrzywdzonego za szyję i groził mu pozbawieniem życia, natomiast pozostali oskarżeni przeszukiwali znajdujące się w pomieszczeniu bagaże. Oskarżeni mieli zatem pełną świadomość celu swojego działania, tj. zaboru wartościowych przedmiotów znajdujących się w pomieszczeniu. W przedmiotowej sprawie faktycznie doszło nie tylko do zaboru mienia, ale także do poprzedzającego zabór zastosowania przemocy wobec D. D., przy czym znamię zaboru mienia realizowali D. G. i J. Ż., zaś znamię stosowania przemocy M. P.. Mężczyźni w trakcie zajścia współdziałali ze sobą i stanowili dla siebie istotne wsparcie.

Podobnie za bezzasadny należało uznać zarzut naruszenia prawa materialnego, a to art. 283 kk poprzez jego niezastosowanie. Analiza przeprowadzonych w przedmiotowej sprawie dowodów pozwala na stwierdzenie, iż dokonana przez Sąd Rejonowy ocena prawna zachowania oskarżonego J. Ż. jest trafna. Za chybioną należy uznać podniesioną w apelacji argumentację mającą na celu wykazanie, iż popełniony przez oskarżonego występki rozboju powinien zostać zakwalifikowany jako wypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 283 k.k. Za wypadek mniejszej wagi może zostać uznane zachowanie, które wprawdzie formalnie wyczerpuje znamiona ustawowe, lecz szkoda wyrządzona lub zamierzona jest niewielka, sprawca działa z niewielką winą, nagle, przypadkowo, bez zastanowienia, czasem motywowany wyzywającym zachowaniem pokrzywdzonego. Koniecznym jest zatem ustalenie, iż stopień społecznej szkodliwości oraz wina sprawcy rozboju typu uprzywilejowanego są znacznie niższe niż w przypadku typu podstawowego (por. m. in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 listopada 2003 r. II Aka 276/03, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 czerwca 2002 r., II Aka 128/02). W przedmiotowej sprawie

zachowanie J. Ż. z całą pewnością nie może zostać uznane za wypadek mniejszej wagi. Oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, po spożyciu alkoholu. Wobec pokrzywdzonego doszło nie tylko do użycia przemocy, ale również wypowiedziano pod jego adresem groźbę pozbawienia życia. Do zaatakowania pokrzywdzonego doszło w pomieszczeniu, w którym nie przebywały inne osoby (a które to pomieszczenie zostało uprzednio przez oskarżonych obejrzane), co skutecznie zminimalizowało ryzyko zaobserwowania napaści przez przypadkowych świadków i jednocześnie ułatwiło oskarżonym ucieczkę. Taki sposób działania świadczy o tym, iż nie był to czyn przypadkowy, lecz przeciwnie – czyn przemyślany i świadczący o rażącym lekceważeniu przez oskarżonych porządku prawnego. Do dnia wyrokowania pokrzywdzeni D. D. i S. P. nie odzyskali skradzionych im przedmiotów, ani nie uzyskali żadnego zadośćuczynienia. W tej sytuacji stopień zawinienia oskarżonego oraz stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu muszą zostać uznane za wysokie. Kwalifikacja prawna czynu zarzuconego oskarżonemu w akcie oskarżenia jako występku rozboju z art. 280 § 1 k.k., a następnie przypisana mu przez Sąd nie może zatem budzić żadnych wątpliwości.

Odnosząc się do zarzutu rażącej niewspółmierności kary, **który to zarzut zawarty jest również w apelacji obrońcy oskarżonego M. P.**, Sąd Okręgowy stwierdza, iż zawarte w pisemnym uzasadnieniu wyroku argumenty, które zadecydowały o wymierzeniu J. Ż. i M. P. bezwzględnych kary pozbawienia wolności w wymiarze odpowiednio: 2 lat i 6 miesięcy oraz 3 lat są dla Sądu II instancji w pełni przekonujące.

Podkreślić należy, iż zasadność zarzutu rażącej niewspółmierności kary, opartego na treści art. 438 pkt 4 k.p.k., musi znajdować oparcie w takich okolicznościach, które sprawiają, że pomimo tego, iż kara mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to jednak nie uwzględnia w sposób właściwy stopnia społecznej szkodliwości czynu i celów kary, czyniąc ją karą niesprawiedliwą w społecznym odczuciu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 11.04.1985 r. V KRN 178/85 OSNKW 1985/7-8/60, wyrok Sądu Najwyższego z 30.11.1990 r. WR 363/90, OSNKW 1991/7-9/39).

Za przypisany oskarżonym czyn Sąd mógł wymierzyć J. Ż. karę od 2 lat do 15 lat pozbawienia wolności (art. 64 § 1 k.k.), zaś M. P. miał obowiązek wymierzyć karę powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, a mógł ją wymierzyć do 15 lat pozbawienia wolności (art. 64 § 2 k.k.). W ocenie Sądu Okręgowego wymierzone oskarżonym kary nie noszą cech nadmiernej surowości, gdyż pomimo wysokiego stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonym czynu i wysokiego stopnia zawinienia orzeczone zostały w wymiarze nieznacznie tylko przekraczającym dolną granicę ustawowego zagrożenia za czyn z art. 280 § 1 k.k. Wymierzając oskarżonym bezwzględne kary pozbawienia wolności, Sąd Rejonowy nie dopuścił się również sprzeniewierzenia dyrektywie wskazanej w art. 53 kk. Choć pisemne uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia w tym zakresie nie jest bardzo rozbudowane, Sąd II instancji uznał, że orzeczone oskarżonym kary są w pełni adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia zawinienia oskarżonych, w sposób wystarczający spełniać będą cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonych, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W ocenie Sądu brak było zatem podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie wymiaru kar pozbawienia wolności orzeczonych wobec J. Ż. i M. P.. Kary łagodniejsze z całą pewnością nie uzmysłwią oskarżonym naganności ich postępowania, a wręcz przeciwnie – mogą wywołać w oskarżonych oraz w opinii publicznej przekonanie o nadmiernie łagodnym podejściu wymiaru sprawiedliwości co sprawców przestępstw rozboju, stanowiących czyny nagminne i wysoce uciążliwe dla innych członków społeczeństwa.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Wysokość wynagrodzenia dla obrońcy z urzędu oskarżonego M. P. ustalono na podstawie § 14 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Z uwagi na trudną sytuację materialną oskarżonych, Sąd Okręgowy zwolnił ich od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.